

Europa rządzona jest przez ciemiężców

10 maja 2023

My, Europejczycy, jesteśmy obecnie pozbawieni jakiejkolwiek realnej możliwości wpływania na dynamiki polityczne.

Zredukowani do roli niewolników jesteśmy wleczeni w kierunku nieznanej i opresyjnej przyszłości – zmuszeni do wypełniania absurdalnych rozkazów – pozornie wydawanych przez przywódców UE – ale w rzeczywistości będących wyrazem woli masońskich i lichwiarskich oligarchii, kierujących obecnie takimi organami jak WEF, ONZ, NATO, WHO, Club Bilderberg, Aspen Institute.

Niezależnie od tego, czy chodzi o biolaboratoria, cyfryzację, paszporty szczepień, kredyty węglowe, przepływy migracyjne, mąkę ze świerszczy czy koncesje dotyczące plaż – skutek jest taki sam. Narody nie mają nic do powiedzenia, ani o niczym nie decydują. Wręcz przeciwnie, są punktualnie nękane, okradane, karane, poniżane. Muszą cierpieć, ulegać. Jeśli próbują się sprzeciwić – władza pozostaje głucha, idzie naprzód niewzruszona; miażdży je odwetem, cenzurą, poprawnością polityczną. Oraz mitem postępu, który jest przedstawiany jako konieczny i nieunikniony, podczas gdy w rzeczywistości jest on niczym innym jak owocem dystopijnych elekubracji garstki psychopatycznych miliarderów.

Kraje europejskie są najeżdżane, bogactwa plądrowane, pejzaże niszczone. Równocześnie następuje barbaryzacja społeczeństwa, dziesiątkowanie młodzieży, likwidacja kultury.

Ale wszystko to nie dzieje się przez przypadek. Albowiem Europa – ta totalitarna, materialistyczna macocha, pułapka normatywna – oparta na zalegalizowanym oszustwie, jakim jest euro oraz dług publiczny – została skonstruowana w konkretnym celu stopniowego pozbawiania narodów suwerenności.

Uderzanie w gospodarkę, tożsamość etniczną i nasze tysiącletnie tradycje jest równoznaczne z dezintegracją Starego Kontynentu – z rzuceniem go na kolana. Jest to krok wstępny do ustanowienia Nowego Porządku Świata, który ma na celu ustanowienie do roku 2050 centralnego rządu, jednej waluty, wspólnego języka oraz uniwersalnej religii – a wszystko to w kontekście powszechnej “szczęśliwej regresji”, transhumanizmu oraz hiper-nadzoru.

Elity globalistów posiadają ogromny kapitał, dzięki któremu kontrolują finanse, media, rządy i sądownictwo. Reżyserzy ludzkich losów obawiają się jednak, że jeśli wzrost populacji będzie postępował w obecnym tempie, w ciągu stulecia zasoby wody, składników odżywczych i energii na Ziemi mogą zacząć się wyczerpywać, a wtedy ich wybrani potomkowie znajdą się w kłopotach.

Aby zapobiec owemu niebezpieczeństwu – zgodnie z teoriami Malthusa – przygotowują się do depopulacji planety. Są przebiegli i bezwzględni – posłuszni logice lucyferiańskiej – atakują nas na kilku frontach jednocześnie; przyjęli wysoce wyrafinowane strategie. A są one prawie że niezawodne – które stosują, z wprawą i determinacją – na sposób chirurgiczny. Zilustrujmy niektóre z nich.

Instrukcje służące do sprowadzenia kraju do poziomu nędzy: zadysponuj haniebnie pod względem ekonomicznym traktaty pokojowe – niszczące integralność terytorialną i niezależność polityczną; zlikwiduj suwerenność monetarną; wygeneruj dług publiczny; zwiększ obciążenia podatkowe; wyprzedaj strategiczne aktywa przemysłowe; przenieś produkcję; podsycaj bezrobocie; sprzedawaj toksyczne obligacje; wymyśl ograniczenia budżetowe; zawyżaj bez umiaru stopy procentowe, spread i inflację; podpisz Krajowy Plan Odbudowy i Zwiększania Odporności, a przy okazji ratyfikuj Europejski Mechanizm Stabilności; utwórz monstrualne i stronnicze sądownictwo; wspieraj nielegalną imigrację; pozwól, by szerzyły się nadużycia, przestępczość zorganizowana i korupcja; wysyłaj

broń na Ukrainę; nakładaj samobójcze sankcje i embarga; zwiększaj koszty gazu i energii.

Recepta na spadek liczby urodzeń: finansuj ruchy feministyczne, bojkotuj rodzinę, ośmieszaj ducha poświęcenia, wyszydź mężczyznę, niszczyć postać ojca, skrusz zasadę autorytetu, skaż świętość tradycji; przy wsparciu przemysłu kulturalno-rozrywkowego podsuwaj dorastającym dziewczętom model upiornej chudości, zapowiadającej anoreksję i zanik miesiączki; promuj małżeństwa mieszane i adopcje międzynarodowe; skłaniaj studentów i robotników do szaleńczego nomadyzmu; wychowuj w konsumpcjonizmie i hedonizmie; "uświęcaj" aborcję, rozwody, homoseksualizm, macice do wynajęcia, wymianę par; upowszechniaj pornografię i zbrodnie seksualne, w tym pedofilię; "katechizuj" dzieci w ideologii gender, już od przedszkola; wysadź w powietrze każdą zapórę moralną.

Dyrektywy mające na celu osłabienie zdrowia obywateli: demontuj publiczną opiekę zdrowotną; zagwarantuj sobie monopol tytoniowy; zlikwiduj pobór do wojska; opowiadaj się za eutanazją; sprzedawaj zestawy do samobójstwa online; zaciemniaj umysły narkotykami, alkoholem, lekami psychotropowymi i uzależnieniami od mediów społecznościowych; promuj nauczanie i pracę zdalną – aby zniechęcić do kontaktów towarzyskich; zwiększaj hałas, zanieczyszczenie środowiska i wody, zanieczyszczenie chemikaliami, elektromagnetyczne i radioaktywne; wprowadź na rynek żywność zawierającą hormony, antybiotyki, barwniki, metale ciężkie i środki grzybobójcze; zaniedbuj konserwację dróg i autostrad; pobłażaj deregulacji budowlanej i rozregulowaniu hydrogeologicznemu; w połączeniu z epidemią narzuć dyktaturę sanitarną i lockdown'y, przygotuj śmiertelne protokoły, zniechęć do przeprowadzania sekcji zwłok, wyszczepiaj masowo surowicami genowymi mRNA. A przede wszystkim rozsiewaj na terytorium całego kraju biolaboratoria wyspecjalizowane w manipulacji wirusami wysoce chorobotwórczymi. By emulować Wuhan.

Podsumowując, Unia Europejska opiera się na ideologii śmierci, która zmusza ludzi do dokonywania decyzji samobójczych. Pracuje ona nad tym, by produkować jednostki coraz to słabsze, starsze, biedniejsze, bardziej chore i tchórzliwe. I w ten sposób popycha je, bez większego wysiłku, w stronę przepaści zagłady.

Despoci myślenia grupowego każą nam kopać własne groby – z naszymi szczytami zaciśniętymi stryczkiem lichwy i z młodszymi pokoleniami, które zostaną zasypane lawinami podatków.

Gdyby nie były to cele, do których zmierza Europa, jak można wytłumaczyć tak zawzięty atak na nas? Jeśli rządzącym leżałoby na sercu nasze dobro, to czy faktycznie mogliby popełnić tak wiele rażących błędów, bez jednego kroku poprawnego, zrobionego choćby przez przypadek?

Europa jest sztucznym, monstrualnym tworem, powstałym z wszechmocnych urojeń kosmopolitycznych bankierów, oderwanym od złożonej rzeczywistości etnicznej, językowej, historycznej, antropologicznej, artystycznej i religijnej, która leży u jej podstaw.

Dlatego w Unii Europejskiej nie ma dla nas ratunku. To właśnie w sercu Unii Europejskiej czai się nasz wróg. My Europejczycy jesteśmy jedynie biednymi połównikami, którym wmówiono, że jesteśmy wolni. Jeśli nie dojrzejemy do tej głębokiej świadomości – żadna z naszych przyszłych bitew nie będzie miała sensu. Rozpraszenie się w wielu małych strumieniach protestu – kiedy jest tylko jeden cel do trafienia – nie ma sensu.

Autorstwo: Marco Tosatti

Źródło zagraniczne: MarcoTosatti.com

Źródło polskie: BabylonianEmpire.wordpress.com